

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej - 7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

KRÓL ANGLJI KONA!

Tylko dzięki zastosowaniu sztucznego oddychania dostojny pacjent utrzymywany jest przy życiu

Dla załatwienia spraw państwowych powołana będzie rada regencyjna

LONDYN, 19. I. (PAT). Mała wioska w hrabstwie Norfolk, Sandringham gdzie znajduje się pałac królewski Sandringham, stanowi w chwili obecnej wyłączny punkt zainteresowania całej Wielkiej Brytanji.

Około 100 dziennikarzy, reprezentujących prasę całego świata, zjechało do tej wioski, wyczekując wiadomości o stanie zdrowia króla Jerzego.

Obecnie nie stanowi już tajemnicy, że STAN KRÓLA JEST TAK BARDZO CIĘŻKI, ŻE LICZYĆ SIĘ NALEŻY W KAŻDEJ CHWILI Z NAJGORSZEMI KONSEKWENCJAMI.

Tętno słabnie.

Działalność serca stopniowo zanika i tylko dzięki stosowaniu sztucznego oddychania dostojny pacjent utrzymywany jest przy życiu.

W ciągu całej nocy i przez cały dzień dzisiejszy tłumy londyńczyków gromadziły się przed pałacem Buckingham, odczytując biuletyny o stanie zdrowia króla, wywieszane od

czasu do czasu przez urzędników domu królewskiego na sztachetach, okalających pałac.

Ostatni biuletyn, który wywieszony został w południe, głosił, że król SPĘDZIŁ NOC NIE SPOKOJNIE, ale zdołał siły swoje utrzymać.

W kołach politycznych największe zainteresowanie wywołał fakt, że ks. Walji i ks. Jorku opuścili w południe pałac Sandringham i samochodem udali się do Londynu. Ks. Jorku od razu pojechał do Windsoru, aby zobaczyć się z małżonką, albowiem księżna Jorku, która przechodziła zapalenie płuc, leży jeszcze

w rezydencji windsorskiej.

Książę Walji natomiast udał się na Downingstreet i odbył z premierem Baldwinem konferencję, która trwała całą godzinę.

Komunikat oficjalny o wyniku tej narady ma być ogłoszony później. Narazie utrzymuje się przekonanie, że narada dotyczyła ewentualnego mianowania t. zw. radców stanu, którzyby na wypadek przedłużania się choroby króla zastąpili go w funkcjach połączonych z uprawnieniami suwerennymi, zwłaszcza o ile chodzi o podpisywanie dokumentów państwowych.

Podobne zarządzenie było wydane przed 7 laty, gdy król Jerzy ciężko chorował.

Wówczas radcami stanu, sprawującymi kolegialnie uprawnia korony, zostali: królowa Maryja, książę Walji, książę Jorku, arcybiskup Cantenbury, lord kanclerz i premier.

Zarówno ks. Walji jak i ks. Jorku powracają dziś wieczorem z powrotem do Sandringham.

Położony niedaleko Sandringham szpital w Kingslynn otrzymał polecenie zarezerwowania dla domu królewskiego zapasu tlenu.

Przez cały wieczór wczesny tłumy mieszkańców stolicy przybywały do Sandringham, aby dowiedzieć się o stanie zdrowia króla. Przed pałacem windsorskim również gromadziły się tłumy, komentując ostatnie wiadomości o stanie zdrowia Jerzego 5-go.

Według oświadczenia kół młodych na czas choroby króla Jerzego 5-go dla załatwienia spraw bieżących będzie POWOŁANA RADA REGENCYJNA, w której skład wejdą: królowa, ks. Walji, ks. Jorku, lord kanclerz, arcybiskup Cantenbury i premier Baldwin.

Brednie o morderstwie w Zduńskiej Woli

zostały obalone wynikiem sekcji zwłok trzech zasypanych chłopców

Dnia 17 b. m. natrafiono przy padkowie w Zduńskiej Woli w piaskokopie przy ul. Belwederskiej na trupy poszukiwanych od czterech miesięcy trzech

chłopców: Kazimierza Górskiego, Jana Marciniaka i Marjana Skotnickiego.

Fakt ten wzburzył w dużym stopniu opinię publiczną, która w pewnej mierze dawała posłuch nieopartym na żadnych podstawach wiadomościom, że śmierć chłopców nastąpiła na skutek zbrodniczego czynu.

W konsekwencji tego kompetentne władze przedsięwzięły na tychmiast wszystkie możliwe czynności w kierunku jaknajskrupulatniejszego dojścia do prawdy.

W przeprowadzonych na miejscu dochodzeniach niezależnie od miejscowych organów wzięli udział ppok. sądu okręgowego w Kaliszu, naczelnik sądu grodzkiego, naczelnik centrali służby śledczej w Warszawie p. Sitkowski, dwaj wyżsi oficerowie komendy głównej p. p.

Przeprowadzona na miejscu śmierci chłopców wizja lokalna połączona z eksperymentami pod kopu wykazała zupełnie prawdopodobieństwo zasypania tych dzieci przez oberwanie się znaczących ilości ziemi i piasku.

Secja zwok została przeprowadzona przez komisję w składzie dr. Manszarskiego, dr. Felcza asystentów zakładu medycyny sądowej uniw. J. Piłsudskiego w Warszawie i d-ra Trybuchowskiego lekarza powiatowego. Komisja ta po dokonaniu sekcji trwającej 11 godzin jednomyślnie ustaliła, że śmierć chłopców nastąpiła skutkiem uduszenia przez zasypanie. Piasek znaleziony w przelykach i tchawicach oraz widoczne wybroczyny krwawe podopłucno-

we i podosierdziowe podana tezę potwierdziły całkowicie wykluczając prawdopodobieństwo zabójstwa na tle seksualnym względnie rytualnym.

Powyższy komunikat oparty na powadze naukowej komisji lekarskiej i najdokładniejszym dochodzeniu władz bezpieczeństwa usuwa ostatecznie jakiegokolwiek wątpliwości i musi uspokoić ostatecznie zdezorientowaną dotychczas opinię publiczną.

Obrady zarządu P. Z. O. O.

Gen. Rydz-Śmigły prezesem honorowym

WARSZAWA, 19. I. (PAT). — Przy udziale około 100 delegatów 17 zarządów wojewódzkich federacji PZOO i 34 związków sfederowanych obradował dziś pod przewodnictwem swego prezesa gen. Góreckiego pełny zarząd główny federacji PZOO. Pierwszą część zjazdu wypełniło całogodzinne przemówienie p. wicepremiera Kwiatkowskiego, który jako b. prezes zw. oficerów rezerwy w koleżeńskiej pogadance, przedstawił zebranym aktualne zagadnienia i wyniki prac gospodarczych rządu, a następnie odpowiadał na szereg pytań ze strony delegatów.

Po ożywionej dyskusji i uchwaleniu rezolucji wybrano prezesem honorowym federacji gen. Rydza - Śmigłego.

Energiczny protest Wilna przeciwko prześladowaniu Polaków na Litwie

WILNO, 19 stycznia. (PAT). W dniu 19 b. m. w południe zebrały się na pl. Łukiskim w Wilnie w elotys'eczne tłumy społeczeństwa w leńskiego organizacji ze sztandarami, by za protestować przeciwko prześladowaniom Polaków na Litwie.

Po odczytaniu rezolucji, którą zebrani przyjęli oklaskami, przewodniczący gen. Osowski wezwał zebranych do uformowania pochodu, celem złożenia hołdu sercu Marszałka Piłsudskiego. W pochodzie wzięło udział 15 tys. osób.

Poświęcenie i otwarcie nowego gmachu uniwersyteckiego

WARSZAWA, 19. I. (PAT). — Dziś o godz. 12-ej na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego odbyła się uroczystość poświęcenia i inauguracji nowego gmachu audytorjów uniwersytetu. W wielkiej sali auditorium maximum zajęli miejsca p. min. W. R. i O. P. prof. Wojciech Świętosławski, wicemarszałek prof. Mąkowski, przedstawiciele władz, rektorzy i profesorowie

wyższych uczelni. Na wstępie biskup dr. Antoni Szlagowski dokonał poświęcenia gmachu a następnie w krótkich słowach podkreślił znaczenie faktu uzyskania przez młodzież nowego obecnego gmachu audytorjów. Po przemówieniu p. ministra nastąpiło odczytanie, a następnie wmurowanie aktu erekcyjnego w mury gmachu.

Dyktatura papieru

Żyjemy w królestwie wykazu i papieru. Przerazenie ogarnia, gdy uprzytomnimy sobie gąłmias rozdziałów, paragrafów, fragmentów, ustępów, wierszy i liter, list, zestawień, wykazów, druków, kwestjonariuszy, ankiet, sprawozdań, okólników, kart, pozejeji, rubryk, tablic, wykresów, wyciągów, które są prawdziwą księgą, jaka spadła na młody organizm naszego odrodzonego państwa.

Papier u nas nietylko rządzi i panuje — papier u nas hula; decyduje, stwarza, tworzy i usmierca. Papier jest wszystkim — jest źródłem i końcem, treścią i formą. Papier panuje w urzędzie w banku, gminie, szkole, szpitalu, sklepie, maglu, kramie, wszędzie wykaz, lista, zestawienie, wykres!

Podanie o podanie, załączniki, anksy, suplementy, wykazy, zaświadczenia o zaświadczeniach, świadectwo świadectw — oto cały ten papierowy balagan, który zatruwa życie tylko pefentowi, bo nikt tych piramid papierysków nie czyta, tych gór bibuły nie przegląda, ale molochowi biur stało się zadość, bo papier jest.

Dzieje się to w każdej dziedzinie naszego życia. Nie jest wolne od tej plagi i szkolnictwo. Niedawno władze szkolne wydały rozporządzenie o odciażeniu szkół od robót papierowych. — W ślad za tem rozporządzeniem spadły nowe druczki, formularze i ankiety. Jakby przez złośliwość. Nie trzeba się ludzić. — Deszcz papieru drukowanego wcale się nie zmniejszył. Wystarszy zażreć do kancelarii szkoły. Jedno dziełko zapisane jest kilka razy: arkusze spisowe, metryka szkolna, dziennik lekcyjny i księga główna.

Ale weźmy karty organizacyjne, czy arkusze sprawozdawcze. He tam linijek, krzyżyków, krutek; he tablic, rubryk, wierszy; he dowiecipnych zasadzek, chytrych podejść, ciemnych pułapek.

Jest dobrze i do szczęśliwych wypadków należy, kiedy na stanowisku jest człowiek, który przerósł plikę bibuły do podpisania i widzi dalej, niż arkusz wie rzeczą gorszą od epidemji, od trzęsienia ziemi, jest mieć nad sobą osobnika, który papierek uważa za święte dominjum i cudów waleczności z nim dokazuje. Sypią się okólniki, wykazy i sprawozdania, spędzające sen z powiek, odbierające apetyt i chęć do życia.

Niektórzy inspektorowie szkolni wprowadzili t. zw. sprawozdania powizytacyjne, których istnienie jest śmiesznie bezcelowe, a uzasadnienie w granicach trzech wości umysłowej niemożliwe. — Kierownik szkoły ma zawiadomić inspektora, że on (inspektor) był na wizytacji. Czyżby ten nie wierzył samemu sobie? Czyż ten papier sprawozdawczy ma go przekonać i upewnić, że to jawa a nie sen?

Pewien inspektor przysłał nauczycielowi pismo, zapytujące, czy odbyła się w tym i w tym dniu wizytacja jego szkoły, ponieważ nie wpłynęło sprawozdanie. W rzeczywistości okazało się, że dlatego nie przyszło sprawozdanie, ponieważ nie było wizytacji. Oto jest logika — prawdziwa logika do góry nogami. — Ale wszechmoc papieru ma swoje wymagania!

Inny znów nauczyciel prowadził pracę oświatową w związku strzeleckim, ale widocznie ktoś przeciw niemu coś szeptnął, bo otrzymał pismo od inspektora szkolnego, że „ponieważ doszło do mojej wiadomości, że na terenie pana gminy szwankuje wychowanie obywatelskie w związku strzeleckim, wobec tego ze-

WOJNA ZA DWA LATA

Rozbiór Czechosłowacji pomiędzy Niemcy, Polskę i Węgry

Jeszcze jedna fantazja na temat przyszłej zbrojnej rozgrywki w Europie

Jacques Ba'nville napisał niedawno w „Action Francaise”.

Czechosłowacja odgrywa wobec Hitlera rolę zakładnika,

która może wojskami swemi zająć, zanim Rosja Francja pśpiesza im z pomocą. Jeden z generałów czeskich miał się na wet wrazić:

„Jeśli armia niemiecka wtargnie do Czech, to dostane się do niewoli, zanim zdąży zdjąć dyktando”.

Otóż jeden z pisarzy angielskich, Fowler Wright, zajmuje się w świeżo wydanej pod sugestijnym tytułem „The war of 1938” książce, tą właśnie hipotezą:

Niemcy rozpoczynają swój plan ułarżenia Europy od podboju Czechosłowacji.

Książka zrobiła duże wrażenie i jest szeroko komentowana w prasie angielskiej i francuskiej.

„Jesteśmy w styczniu roku 1938. Niemcy zakończyli właśnie swoje gigantyczne zbrojenia. I oto w dniu 22 stycznia 1938 roku poseł niemiecki w Pradze wręcza rządowi czeskiemu ultimatum. Pod pretekstem zmyślnego snu na życze swego kanclerza.

Niemcy żądają wypędzenia z Czechosłowacji wszystkich agitatorów komunistycznych i wydania politycznych emigrantów. Równocześnie tajni agenci niemieccy otrzymują instrukcje, że na umówionym sygnale (wykonanie „Heleny Egipskiej” przez radio w Norymberdze) mają wysadzić w powietrze wszystkie schrony przeciwgazowe w Pradze.

Rząd czeski nie daje Niemcom zadowolającej odpowiedzi. Wobec tego pod wieczór salki samolotów bombonośnych z północy, wschodu i zachodu, leca w kierunku Pragi. W pobliżu stolicy przychodzi do bitwy powietrznej. Lotnicy czescy niszcza

kilka eskadr nieprzyjacielskich, lecz to nie wstrzymuje lotu pozostałych aparatów. W tej chwili odborniki radiowe przy noszą dźwięk Straussa z Norymberg. Zaledwie przebrzmiały, Praga ogłuszona zostaje straszliwym eksplozją.

Maszyny pocielne, starannie przygotowane od dwóch lat, niszczą sklepienia schronów, w których zgromadziła się cała ludność Pragi. Głną dziesiątki tysięcy ludzi.

Równocześnie mimo gęstego ostrzału baterji zenitowych, lotnicy niemieccy zarzucają miasto bombami zapalającymi. Jest noc. Całe dziełce ulegają zniszczeniu.

Ta część książki Fowlera ma wszelkie znamiona wiernego przecznca rzeczywistości. — Współdziałał tu bowiem z autorem fachowiec wojskowy.

Komendant niszczycielskiej floty, kapitan Dörer, usprawiedliwia w powieści swoje dzieło znaną teorią Hindenburga, że „wojna najkrótsza jest za razem wojna najbardziej hurtניתarna”. Odpowiedzialność za wojnę ponosi Czechosłowacja, gdyż nie poddała się woli Niemiec.

Na drugi dzień rano, po zniszczeniu Pragi, rząd niemiecki ogłasza notę, w której powiada, że „musiał z zalem zerwać stosunki dyplomatyczne z Czechosłowacją, przedświał krok, które zapewniała pokój i bezpieczeństwo Europy oraz bezpieczeństwo i godność Rzeczypospolitej, która gwarantowała granicę wschodnią państwa niemieckiego”.

Tego samego dnia, w południe, pojawia się nowy komunikat berliński: „Czechosłowacja przestała istnieć. Wracają do cesarstwa niemieckiego ziemie Czech, Moraw i Słowacji, poza wyjątkiem części, które przypadają Polsce i Węgrom.

Dzisiaj rano generał Vacek podał się bez żadnych warunków gen. Hoffowi. Kraj jest spokojny, jedynie we wschodnich okolicach wybuchły lokalne zaburzenia, które w interesie porządku publicznego zostały stłumione”.

Autor nie zajmuje się stanowiskiem Francji, Polski i Sowieków. Wychodzi, jak Ba'nville, z założenia, że

żadne państwo nie zdoła Czechom przyjść na czas z pomocą. W ostatnim rozdziale książki znajdujemy jedynie opis reakcji Wielkiej Brytanji.

Ministrowie angielscy obradują. Przerazeni potęgą lotniczą Niemiec, chcą by uchronić Anglię od zatargu. Minister spraw zagranicznych oświadcza jasno: — Byłoby nonsensem narządzać wojnę z Niemcami z powodu Czechosłowacji.

Lecz w kilka godzin później premier zwołuje pośpiesznie drugie posiedzenie gabinetu, na którym szef Foreign Office'u komunikuje ministrom, że otrzymał ultimatum z Berlina.

Niemcy żądają od Anglii bezwzględnej neutralności na wypadek, gdyby je jakie państwo zaatakowało z powodu aneksji Czechosłowacji.

Odpowiedź na ultimatum ma być dana do godziny 5 wieczorem.

Ministrowie spoglądają na zegar. Do godziny piątej brakuje 18 minut.

— A jeśli odmówimy odpowiedzi w tak krótkim terminie?

— zapytuje jeden z członków rządu.

— Odmowa będzie uważana za wypowiedzenie wojny. Ambasador Niemiec oświadczył, że eskadry lotnicze niemieckie pojawią się nad Londynem jeszcze przed godziną ósmą wieczorem.

Jeden z ministrów (w którym czytelnik może domyśleć się Lloyd George'a) oświadcza się za przyjęciem żądań niemieckich. Ale przerywa mu minister spraw zagranicznych.

— Nie powiedziałem jeszcze wszystkiego.

Niemcy żądają gwarancji naszej neutralności. Musimy im oddać Gibraltari i Kanał Sueski na tak długo, póki pokój nie zostanie zabezpieczony. Posiadając Suez i Gibraltar, będą mogły Niemcy zamknąć flotę włoską i francuską na morzu Śródziemnym. Później nam je zwrócą...

Oddać Niemcom klucze do Indji. Skazać się na łaskę i niełaskę Niemców... Gabinet brytyjski czuje się zachwianym w swej woli utrzymania pokoju. Ale czy można narazie Londyn na skutki raidu lotników niemieckich? Co robić? Wybór jest tragiczny. A wskazówki zegara posuwają się fatalnie naprzód.

Pozostało już tylko pięć minut. Cztery minuty. Trzy...

Na tem kończy się powieść Fowlera Wrighta. Nie znamy ostatecznej decyzji rządu brytyjskiego.

JUTRO

W KINIE „CASINO”

NAJWSPANIALSZE ARCYDZIEŁO PRODUKCJI AUSTRJACKIEJ

MARJA BASZKIRCEW

NAJPIĘKNIEJSZY FILM JAKI UKAZAŁ SIĘ NA EKRANIE W CIĄGU OSTATNICH KILKU LAT

TYTUŁ ORYGINALNY:

Z Pamiętnika Kochanki

(Tagebuch der Geliebten)

W ROLACH GŁÓWNYCH:

LILI DARVAS
HANS JARAY
SZÖKE SZAKALLReżyserja: H. KOSTERLITZ
Muzyka: P. ABRAHAM

DO WIEDNIA

OD ZŁ. 95.—

Wycieczka 7 i 14 dniowa

ODJAZD 25 STYCZNIA O GODZ. 18-EJ

Zapisy

WAGONS-LITS COOP, Piotrkowska 68

tel. 170-70

chce pan przysłać do inspektora szkolnego wykaz z odhytych wykładów i plan pracy na pozostały czas i t. d.“ oczywiście w nieprzekraczalnym terminie i oczywiście pod rygorem służbowej odpowiedzialności. Wykaz i plan, to jedyne remedium, jedyna rada!

Śięczenie nauczyciela nad tablicami i wykazami, pomijając stałe czasu, który możnaby użytkować pożytecznie — ma to jeszcze do siebie, że przez swoją

bezmyślność i bezcelowość, nuży, pograża umysł w jakiejś prostracji. W naszym życiu państwowym panowanie wykazu i papieru jest chorobą najstraszniejszą, którą z organizmu da się usunąć tylko jakimś rewolucyjnym, cesarskim cięciem. — Inaczej z biegiem lat obrośniemy tak w papiery, że trzeba będzie potopu, ażeby nas z nich uwolnił. —

T. G.



„Głos Narodu” znów podaje w wątpliwość polskość Tuwima:

„A, choćby było to nie wiadomo, czy ta polskość byłaby trwała i szczerą. Dlatego i takie oświadczenie nie mogłoby nas przekonać o polskości Tuwima.”

A o dwie strony dalej organ katolicki atakuje Żegadłowicza, powtarzając artykuł Ludwika Skoczylasa:

„Dziadek autora był czechem, ojciec rusinem, matka pochodziła z rodziny czesko - polskiej. Za co uważał się sam autor w okresie szkolnym? Za rusina, czecha, czy polaka?”

Idąc po tej linii możemy dojść w historii literatury do redukcji, więcej zastraszającej niż urzędnicze.

Dnia 13 stycznia r. b. koło godziny 10-ej wieczór państwowa stacja radiowa Paris P. T. T. nadawała słuchawisko p. Labiche i Gide'a p. t. „Les millions de Gladiateur”. W pewnej scenie jedna przyjaciółka zwraca się do drugiej:

— Co słychać?

— Nie powodzi mi się. Wczoraj poznałam księcia rosyjskiego, a dziś dowiaduję się, że to polak.

Ktoś trzeci wtrąca:

— A to pani ma rzeczywiście pecha.

Dla nas dowcip ten dopiero wtedy stanie się zrozumiał, gdy sobie uświadomimy, że we Francji nazywa „Polonais” określa się częściej bandytę. Sposobność do tego dały jeden czy dwa napady rabunkowe przed paru laty, w których zamieszani byli bezrobotni, pochodzący z Polski.

W Ameryce łacińskiej utarło się już hańbiące przezwisko „Polacca” o dziewczynie lekkich obyczajów. Obecnie we Francji obok wyrażenia „pijany jak polak” istnieje drugie, które swobodnie rozpowszechnia państwowe radio.

Nasza propaganda o niczem nie wie i niczego nie słyszy.

Mój młody przyjaciel Bodzio nie znosi tranu. Mimo, że za spożywanie dwóch łyżek tego obrzydliwego płynu otrzymuje wysokie prenie dziesięcioprocentowe, pije go bardzo niechętnie.

By go przekonać o konieczności zażywania tranu, ojciec powiedział mu, że o ile nie będzie pił tranu, będzie miał w przyszłości krzywe nogi.

To podziałało, ale połowicznie. Po dwóch dniach mały Bodzio wpada do domu z płaczem i okrwawioną rączką.

Okazało się, że pogryzł go jamnik sąsiada, któremu chciał aplikować tran na krzywe nóżki.

W r. 1920 Clemenceau pojechał na polowanie na tygrysy do Indji. W Bombaju został przyjęty przez wice - króla, zmarłego ostatnio lorda Readinga.

W toku rozmowy Clemenceau spytał:

— Co pan sądzi o Chamberlainie?

— O, to wielki człowiek! — odparł Reading.

— A Balfour?...

— Wielki człowiek!

— A Lloyd George?...

— Wielki człowiek!

— Szczęśliwy kraj, w którym wszyscy ludzie są wielcy! — powiedział ironicznie „Stary tygrys” — Niech mi pan powie, ekscelencjo, czy wszystkie tygrysy w pańskiej dżungli są również wielkie?

Obniżenie opłat w rzeźniach miejskich musi być, w myśl zarządzenia ministerstwa, przeprowadzone do marca r. b.

WARSZAWA, 19 stycznia. — (PAT). Na podstawie sprawozdań dotyczących akcji obniżenia i unormowania opłat, pobieranych przez miasto za obsługę obrotu zwierzętami rzeźniami i mięsem, p. minister spraw wewnętrznych stwierdza, że w niektórych ośrodkach postępuje ona zbyt opornie i nie dała dotychczas pozytywnego rezultatu. W szczególności odnosi się to do rzeźni w większych miastach.

Stan ten świadczy o niedostatecznym nadzorze w tej dziedzinie, wzgl. o zbyt dowolnym usuwaniu trudności lokalnych, które wzywają się jako usprawnienia, albo też o braku pozytywnych prac w kierunku uzyskania oszczędności w kosztach prowadzenia rzeźni, oraz zapewnienia równowagi budżetu danego miasta bez korzystania z nadmiernych nadwyżek budżetowych rzeźni i targowisk zwierzęcych.

Ten stan rzeczy znajduje potwierdzenie również we wnioskach komisji międzyministerialnej do współpracy z samorządem gospodarczym, naskutek których komitet ekonomiczny ministrów uchwałą z dnia 16 grudnia 1933 r. polecił doprowadzić do zakończenia obniżenia opłat pobieranych przez miasta za obsługę zwierzętami rzeźniami i mięsem, w myśl założeń, zawartych w instrukcji ministra spraw wewnętrznych polecającej: wydzielanie budżetowe targowisk zwierzęcych z ogólnych budżetów związków samorządowych, wydzielanie wpływów i wydatków związanych z nadzorem lekarsko-weterynaryjnym, w budżetach rzeźni miejskich, obniżenie do granic gwarantujących jedynie pokrycie kosztów własnych opłat za świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt, za korzystanie z targowisk, za prawo uboju i korzystanie z urządzeń rzeźni, za nadzór lekarsko - weterynaryjny przy uboju w rzeźni, za nadzór lekarsko - weterynaryjny nad mięsem uboju pozamięjscowego, za nadzór sanitarno - weterynaryjny nad obrotem mięsa i jego przetworów oraz wszelkich innych opłat — miejskich za obsługę obrotu zwierzętami rzeźniami, mięsem i jego przetworami.

Instrukcja ta zmierza do tego, że za minimum obniżki opłat uznać 45 proc. obniżki w stosunku do wysokości tych opłat w latach 1928 — 30, t. j. odpowiednio do spadku ogółu cen hurtowych w tym okresie.

Wszystkie te wytyczne p. minister poleca zrealizować w okresie do końca marca 1936 r. P. minister podkreśla jednocześnie, że prowadzona konsekwentnie przez rząd akcja obniżenia opłat i kosztów, ponoszonych przez przetwórstwo i handel, ma na celu w końcowym swym efekcie trwała obniżkę cen naj-

ważniejszych produktów spożywczych, a jednym z zasadniczych i kategoriowych postulatów tej akcji jest jej terminowość.



Gruźlica Płuc

Jest nieulegalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych (bronchit, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarze „Balsam Trikoan-Age”, który ułatwiając wydzielenie się śluzu, usuwa kaszel.

RIALTO OCZY CZARNE PRZEJAZD 1

Najserdeczniejsi przyjaciele caratu



W Berlinie odbyło się w obecności przedstawicieli rządu nabożeństwo żałobne w cerkwi ku czci ofiar bolszewizmu, a przede wszystkim rozstrzelanej rodziny cara Mikołaja.

to atmosfera beztroskich hulank... — to urok niezapomnianych melodyj. W rol. gł. fascynująca Simone Simon i gen. Harry Baur Nadpr. Świt, dzień i noc Palestyny..

Afera dewizowa

Rumuński bank poszkodowany na 100 mil. lei

BUKARESZT, 19.1. (PAT) — Władze śledcze zajmują się obecnie wyjaśnieniem nowej afery dewizowej, skutkiem której rumuński Bank Narodowy poszkodowany został na sumę 100 milionów lei. Szmuglowaniem dewiz zagranicę zajmowało się towarzystwo „Cagero”, którego właściciel, niejaki Edward Gross zbiegł zagranicę i aresztowany został ostatnio w Wiedniu. W sprawie tej zamieszany jest szereg poważnych przedsiębiorstw przemysłowych. Władze przeprowadziły kilka sensacyjnych aresztowań wśród znanych przemysłowców. Mówi się również, iż w sprawie tej zamieszanych jest kilku znanych polityków. Władze śledcze w porozumieniu z Bankiem Narodowym pracują intensywnie nad wyjaśnieniem całej afery.

Katastrofalne zderzenie

LONDYN, 19.1. (PAT) — W Lincolnshire lokomotywa najechała na pociąg towarowy, w którym znajdowali się robotnicy zatrudnieni przy naprawie szyn kolejowych. 3 robotników zostało zabitych a 8 odniosło rany.

Krwawe starcie wenezelistów z kondylisowcami

ATENY, 19.1. (PAT) — Po zebraniu wyborczym grupa Wenezelistów udała się przed kawiarnię, w której zbierają się zwykle zwolennicy Kondylisa. Doszło do zajść, w których wyniku jedna osoba została zabita kulą rewolwerową, kilka osób jest rannych i wiele kontuzjowanych.

Napad na bank w Paryżu

PARYŻ, 16. I. (PAT). Dzisiaj w południe na bulwarze Saint Germain dokonano zuchwałego napadu na filję jednego z wielkich banków paryskich. Trzej bandyci steroryzowani rewolwerami personel banku zrabowali przeszło 200,000 franków i zbiegli.

Dymisja gabinetu Laval'a nastąpi po powrocie premiera z Genewy

Deladier prezesem radykałów socjalnych

PARYŻ, 19 stycznia. (PAT). W kołach politycznych przewidują, iż w wyniku dzisiejszych obrad radykałów dalszy bieg wypadków politycznych będzie następujący: premier Laval powróci prawdopodobnie z Gene-

wy we wtorek rano. Niezwłocznie odbędzie on konferencję z min. Herriotem, który potwierdzi mu swoją decyzję podania się do dymisji. Jeżeli pozostali ministrowie radykalni również postąpią w ten sposób, czego

sie należy spodziewać, premier Laval zwoła posiedzenie rady gabinetu celem postanowienia zbiorowej dymisji gabinetu.

Komitet wykonawczy partii radykałów socjalnych wybrał przez aklamację Edwarda Daladier na prezesa partii.

Genewa się zaludnia

Dyplomaci przyjeżdżają na sesję rady ligi

GENEWA, 19.1. (PAT) W związku z rozpoczynającą się w poniedziałek sesją rady ligi narodów przybył dziś wieczorem do Genewy minister spraw zagranicznych J. Beck. Ministrowi towarzyszą dyrektor gabinetu Lubieński, wicedyrektor departamentu politycznego Gwiazdowski i sekretarz osobisty

Samochód wpadł do rzeki

SZTOKHOLM, 19.1. (PAT) — W pobliżu Vetlandu w prowincji Smaaland samochód spadł do rzeki przyczem 6 osób poniosło śmierć.

EUROPA W WALCE Z CARATEM

Największy przebójowiecki

Box. 4. 6. 8. 10

Rekordy w procesie Stawiskiego

Odnosi się wrażenie, że proces Stawiskiego jednak zbliża się ku końcowi. Istnieje nadzieja, że już w najbliższych dniach sędziom przysięgłym zostaną przedłożone pytania do odnowienia. Stanowią one swego rodzaju rekord, bowiem będzie ich 1956 sztuk, a jurorzy zapewne będą musieli tygodnia zastanawiać się, zanim zamie stanowisko i udzieli odpowiedzi. W międzyczasie ustanowione zostały dwa nowe rekordy, nienotowane dotychczas we francuskiej kronice sądowej: jeden z przysięgłych musiał się wycofać, ponieważ podczas procesu zbłądził się zestawiając, przez kraczając 61 rok życia, co jest według ustawodawstwa francuskiego wiekiem prekluzyjnym dla sędziów przysięgłych. Poza to wszedł z kolegium orzekającego sędzia Duval, ponieważ przebrnął wiek maksymalny i musiał odejść na emeryturę.

Sprawiedliwość w Chicago

Dienniki donoszą już o niezwykłej historii zastrzelenia w sądzie na rozprawie przez adwokata, będącego jednocześnie stroną, adwokata strony przeciwnej. Następnym strzałem adwokat ciężko zranił przewodniczącego sądu, a inni członkowie sądu „leżeli” się w ostatniej sekundzie ukryć pod stołami. — Gdy wreszcie obezwładniono uszalonego adwokata i odwołano go do urzędu śledczego, oświadczył on tam, że jest ze swego postępowania zupełnie zadowolony. Wie on, dodał, tylko adwokat, że na normalnej drodze nie można w sądzie w Chicago uzyskać sprawiedliwości. Podczas całej swojej działalności nie był on świadkiem ani jednego sprawiedliwego wyroku.

Almanach amerykański

Na początku roku bieżącego ukazał się w Ameryce ogromny almanach, zawierający biografie wszystkich wybitniejszych ludzi doby obecnej. Rozmiar miejsca, poświęconego poszczególnym znakomitościom, charakteryzuje doskonale rodzaj zainteresowań szerokiej publiczności amerykańskiej, wśród której almanach cieszy się znacznym powodzeniem. I tak, jeśli chodzi o wybitne osobistości europejskie, Mussolinim poświęcono 40 wierszy druku, Stalinowi — 4 i Hitlerowi — 10. Prezydent Roosevelt zajmuje tylko 18 wierszy, co nie jest wiele, gdyż jego poprzednikowi prezydentowi Hooverowi poświęcono dwa razy tyle wierszy. Natomiast każda ze słynnych amerykańskich gwiazd filmowych poświęcić się może w almanachu biografii, obejmująca 200 — 300 wierszy.

JAK ZACZAĆ DOBRZE TYDZIEŃ?

Po pracy wszyscy odwiedzają dziś w twornym i reprezentacyjnym lokalu „Tabarin” gdzie najlepiej i najdłużej upływa czas.

Tu każdy zapomina o smutkach i bawi się obojętnie do białego rana. Wiele zadowolenia sprawia oglądanie występów artystycznych. Podoba się bardzo Varia Laska, znakomita śpiewaczka, czarująca swym pięknym głosem. Niemniejszą atrakcją stanowi duet mularów, czekoladowych tancerzy i z razem śpiewaków Kent i Maxya, którzy bawią nas doskonale.

Reszty programu dopełniają występy dwóch dobrych tancerzy: Suzy d'Ewy oraz Miry Mill.

A gdy gaśnie światło i parkiet poróżnia się w dyskretnym półmroku rozpoczynają się tańce, do których przygrywa doborowa orkiestra Weinrota.

Dziś o 5.15 fajk z pełnym programem artystycznym.

Człowiek leczy się sam

Jak się pozbyć zatruwaczy życia bliźnim

„Ten człowiek ma nerwy, jak postronki” — mocne to powiedzenie określa człowieka o zdrowych nerwach, spokojnego, zrównoważonego, taktownego — człowieka, z którym obcowanie jest przyjemne, a praca owocną i pożyteczną. Ale, niestety, takich ludzi jest dzisiaj mało. Częściej spotykamy ludzi pozbawionych tego dobroczynnego spokoju, ludzi z najbliższego powodu pieniężnych się gniewem i złością, nie mogących przez to pracować i przeszkadzających w pracy innym. Ludzi tych spotykamy nie tylko na terenie naszej pracy — są oni również wśród naszych domowników, przesładując nas przy zabawie czy przy rozrywce, jednym słowem wszędzie. Ludzie ci, jak się to mówi „zatruwają nam życie”. Nazywa się ich różnie: najczęściej ze współczuciem „człowiek nerwowo chory”, „kłąb nerwów”, ale i nierazko prosto „warjat”, „idjota” i t. d.

Wszystkiemu winne nieszczęsne nerwy, a właściwie życie w obecnych czasach. Człowiek w zawrotnym jego tempie, w walce o byt, w ciągłych zmaganiach się z podłością bliźnich, w niepewności jutra, traci spokój, traci panowanie nad sobą, staje się niewolnikiem własnych schorzałych nerwów.

Nerwy, cała ich sieć układu obwodowego i współczulnego, są przecież, jak gdyby siecią telefoniczną, zogniskowaną w centrali — mózgu, do którego przekazują wrażenia i z którego otrzymują rozkazy w formie aktów woli. Cała ta skomplikowana i niezwykle precyzyjna maszyna pozwala nam czuć, odnosić wrażenia, wykonywać ruchy i t. d. Najmniejsze uszkodzenie tej maszyny wywołuje zaburzenie, które uzewnętrznia się pod różnymi postaciami. Choroby nerwów powstają bądź przez mechaniczne, bądź też organiczne uszkodzenie komórek lub samych włókien nerwowych. Uszkodzenia takie powodują ograniczenie przewodnictwa, niemożność przekazywania pobudek woli do wykonania przez organy obwodowe, albo też naodwrot, brak reakcji na wszelkie pobudki zewnętrzne. Przy większych uszkodzeniach następuje całkowite lub częściowe porażenie kończyn, zanik słuchu, ślepoty, zniekształcenie mowy, skrzywienie twarzy itd., przy mniejszych zaś nieskoordynowane ruchy, drżenie kończyn, ograniczenie uczucia, przytępienie zmysłów itd.

Bardzo szkodliwie na stan nerwów działają chroniczne zatrucia takimi truciznami, jak alkohol, nikotyna i wszelkie narkotyki, dalej praca w niektórych gałęziach przemysłu chemicznego, halas, walka o byt, nieszczęścia, zmartwienia i t. p.

Ale czy naprawdę tak wielu ludzi jest chorych nerwowo? Nie. Większość tych zatruwaczy życia bliźnim — to chorzy z urojenia, lub ludzie rozkapryśzeni, znarowieni —

ludzie, którzy zwykle swoje przywary uważają za chorobę nerwów i maltretują nimi otoczenie. Ci ludzie nie są chorzy, to też i wyleczyć ich nie sposób. Jeśli sami nie wyzbędą się swych przywar pozostają dla bliźnich „warjatami” i „idjotami” aż do śmierci.

Naprawdę chorzy na neurozę mogą się wyleczyć. Różne są sposoby pozbywania się neurozy. Bardzo skuteczną jest psychoanaliza, usunięcie warunków, które wywołują chorobę, okazywanie współczucia choremu, a przede wszystkim neurotyk uleczyć się może sam zdrowym optymizmem, umiłowaniem człowieka, idei, sprawy... Kto ma określony cel w życiu i dąży szlachetnymi drogami do zdobycia tego celu, ten w walce życia nietylko nie ulega chorobom nerwów, ale przeciwnie, odświeża ciągle swój system nerwowy.

Amerikanin dr. A. F. Payne podaje dwanaście praktycznych rad, jak pozbyć się neurozy, choroby nie przyjemnej i bądź co bądź groźnej, kończącej się bardzo często katastrofą samobójstwa.

Oto rady dr. Payne:

1) Wypisz na papierze wszystkie

swoje braki oraz nazwiska tych, wobec których czujesz się upośledzonym. Dlaczego czujesz się niepewnie? Czy brak ci wykształcenia, stanowiska towarzyskiego, czy zręczności? Zastanów się, czy sam nie jesteś temu winien?

2) Zapisz z całą dokładnością, kogo i jakich urzędzeń, względnie sytuacji nienawidzisz.

3) Zanotuj sobie, komu żyć będziesz śmierci. Nie chodzi tu koniecznie o śmierć cielesną. Kogo chętnie usunąłbyś ze swego otoczenia?

4) Wobec kogo czujesz nienawiść połączone z miłością? Niejedna kobieta pała taką nienawistną miłością do męża, a dzieci w 90 proc. do rodziców.

5) Na kogo chciałbyś uzyskać wpływ?

6) Kogo chciałbyś przewyższyć? Komu zazdrościsz? O kogo jesteś zazdrośny?

7) Przyznaj, że jesteś neurotykiem. Powiedz sobie, że to niemożliwe, abyś ty miał zawsze słuszność.

8) Pajz prosto w oczy realnemu życiu. Kobioto! Nie troszcz się o to, że pani X. ma nowe futro lub auto. Jest bowiem najętniejsza. Nie zazdrość jej, nie staraj się z nią

współwodzić. Pogódź się z faktem, że twoja teściowa lubi swego syna. Nie bądź o nią zazdrośna, pomyśl o jej wadach, zaletach, a napewno przekażesz się, że ma więcej zalet niż wad. Przypisujesz jej wiele rzeczy, które wypływają z twojej własnej podświadomości. Pogódź się z faktem, że już przekroczyłaś czterdziestkę i nie zapomnij, że życie zaczyna się po czterdziestce. Możesz się jeszcze znakomicie bawić, jeśli zapomnisz, że masz lat 40. Mężczyzno! Pogódź się z faktem, że ktoś inny otrzymał awans, którego ty się spodziewałeś.

9) Uwolnij się od koszmarnych obaw. Zapomnij o swojej przeszłości, o winie i grzechu. Czego najbardziej się wstydzisz? Zanotuj to sobie i zapomnij! Nie myśl o niepewności jutra, nie obawiaj się śmierci, chorób umysłowych, ani raka. Żyj dla chwili!

10) Staraj się zrozumieć swoich współbraci. Okaż im współczucie i pomyśl, że nienawiść — to jad.

11) Uwolnij się od hamulców psychicznych! Wypowiadaj się, wygadaj się, wydobądź je ze swojej podświadomości.

12) Udzielaj się otoczeniu, rozwijaj swoje zainteresowania! Rozwijaj się, pomyśl, że w gruncie rzeczy mało znaczący. Po śmierci mało kto będzie pamiętał o tobie. Świat istniał już przed tobą i będzie jeszcze długo istniał, gdy ciębie już dawno nie będzie. Trzeba włączyć świat takim, jakim jest a wtedy wydobędziesz z niego wszystko, co zechcesz.

Może to i naprawdę skuteczny środek na urojoną i prawdziwą neurozę?

Chorzy, a przede wszystkim chorzy z urojenia i zwykłych przywar, wyleczcie się i „nie zatruwajcie życia” zdrowym!

CAPITOL Dzisiaj prezentujemy

wstrząsający film o miłości

Chińskie Morza

W rol. gł.: Jean Harlow, Clark Gable, Wallace Beery

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności Pata

Początek seansów o g. 4.30. w soboty i niedziele o 12.30

Dzisiejsze audycje

GOSPODARSTWO DOMOWE A PRZE MYSŁ

Wytwórca stosuje się do potrzeb konsumenta. Uświadomiony konsument swymi wymaganiami podnosi jakość produkcji. Wiemy, że gospodarstwo domowe jest poważnym konsumentem wytworów różnych gałęzi produkcji przemysłowej: sprzętów domowych, galanterji kuchennej, wyrobów chemicznych i t. d. Niestety kierownicy gospodarstw domowych nie posiadają przeważnie zawodowego przygotowania do swojej pracy. Nie umieją stawiać słusznych wymagań, nie pracują nad podniesieniem produkcji, przynosząc tem szkodę sobie i gospodarce kraju. Sprawa ta będzie tematem odczytu prof. Wacława Iwanowskiego p. t. „Gospodarstwo domowe, a przemysł”, którą nada Polskie Radio o godz. 17.00.

RECITAL DORTHEIMERÓWNY.

Znana skrzypaczka, która ostatnio wiele koncertowała zagranicą, Stella Dorthheimer, wystąpi w Polskim Radiu o godz. 17.20. Artystka odegra przy akompaniamencie prof. Ursteina szereg utworów.

Kopiec

Józefa Piłsudskiego

Konto P. K. O. 1313

Nowa gwiazda
Eleonor Powell
oraz
Robert Taylor

Melodia Wielkiego Miasta
Film przyszłości. Film symfonia!
Film dla wszystkich!

CASINO

Nieodwołalnie

ostatni dzień!

P. 4. 6. 8 10. Ceny znacznie niższe

Gabinet Figur Woskowych

Teatr Re mitalności

Dziś o g. 9 w. specjalne popularne przedstawienie

54 gr. — 2 zł. „TEL-AWIW”

SALA FILHARMONJI

tel. 213-84

Gość sowiecki w Łodzi!

Dziś o g. 8.30 w. Tylko

MARJA MAKSAKOWA

znak. artystka oper Moskiewskiej i Leningradzkiej!

(mezzo-sopran) Przy фортепianie: W. MAKAROW

Bilety w cenie od 1.— zł. do 6.— zł. do nabycia w kasie Filharmonji

WIECZÓR LITERACKI

POŚWIĘCONY W. SIEROSZEWSKIEMU



AUDYCJA RADJOWA
PONIEDZIAŁEK 20. I O GODZ. 21.30

„MARJA BASZKIRCEW” JUTRO W KINIE „CASINO”

Z niecierpliwością oczekiwana przez wszystkich premiera czołowego arcydzieła produkcji austriackiej p. t. „Marja Baszkirczew” (Tagebuch der Geliebten), odbędzie się już jutro w kinie „Casino”.

Reżyserował ten niepospolity film reż. H. Kosterlitz, sławny realizator największych przebojów produkcji austriackiej. Muzykę skomponował Paweł Abraham.

Treścią filmu jest miłość sławnej malarki rosyjskiej, Marji Paszkirczew i głośnego pisarza francuskiego Guy de Maupassanta. Atmosfera Paryża została oddana z wielką pieczołowitością do najdrobniejszych szczegółów.

W rolach głównych: Lili Darvas, sławna tragiczka, Hans Jaray, który po swym niezapomnianym Szubercie z „Niedokończony Symfonji” stworzył klasyczną sylwetkę Maupassanta oraz Szóke Szakall w swej najlepszej kreacji.

Człowiek praktyczny



— W jaki sposób chroni się pan przed mikrobnami, zawartymi w wodzie do picia?
 — Destyluję ją.
 — A potem?
 — Sterylizuję ją.
 — A potem?
 — Potem piję wino!

SPORZĘCKIEMU AMPUTOWANO NOGĘ

Stan ofiary zamachu bombowego bardzo ciężki

W związku z wczorajszym wybuchem bomby w sklepie przy ulicy Zawiszy 29, dowiadujemy się dalszych sensacyjnych szczegółów.

W czasie wybuchu w sklepie obecne były dwie siostry Jakubowicz 19-letnia Chana i 24-letnia Franja. Skutkiem wybuchu siostry doznały licznych ran. — Jakubowiczówna po udzieleniu jej doraźnej pomocy odwieziona została do domu przy ulicy Franciszkańskiej 57, Sporzęcki zaś, któremu wybuch poszarpał nogę, do szpitala św. Józefa, w stanie bardzo ciężkim.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych Sporzęcki poddał się operacji.

Doktor Prański amputował chłopcu nogę. Stan rannego w dalszym ciągu jest bardzo ciężki. — Obecnie trudno jeszcze stwierdzić czy zostanie przy życiu.

Skutkiem wybuchu z pobliskich okien wyleciały szyby, których odłamki dotkliwie pokaleczyły przechodniów. Kilku z nich zgłosiło się do ambulatorium pogotowia miejskiego, które udzieliło im pomocy.

Sklep został zupełnie zdemolowany. Właścicielka jego Bluma Borowiecka dlatego tylko wyszła z wypadku bez szwanku, ponieważ w tym czasie właśnie wyszła do pokoju, mieszczącego się za sklepem, celem zmiana dwudziestozłotowego banknotu, jakim siostry Jakubowicz zapłaciły za zakupione sprawunki.

W dniu wczorajszym, mimo niedzieli, w 3 komisariacie policji prowadzono badanie świadków, które trwało do późnej nocy.

Przy badaniu obecni byli pod

prokurator Dreszer i inspektor Niedzielski. Badanie świadków trwa w dalszym ciągu.

Energiczne dochodzenie w tym

Ślusarze łódzcy

walczą o honorowanie umowy zbiorowej

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym odbyło się w lokalu OKZZ przy ulicy Narutowicza 50 ogólne zebranie zrzeszonych w klasowym związku pracowników przemysłu metalowego ślusarzy i t. zw. rymarzy.

Zebranie zostało zwołane celem omówienia akcji w kierunku honorowania umowy zbiorowej przez pracodawców, którzy w większości wypadków nie stosują się do warunków tej umowy.

Po przemówieniach i dyskusji zebranie uchwaliło rezolucję, w myśl której energicznie protestują przeciwko łamaniu umowy zbiorowej.

Jednocześnie postanowiono zwrócić się do inspekcji pracy z prośbą o podjęcie interwencji w tym kierunku.

Zabił bagnietem kochankę

Krwawa tragedia przy ul. Polnej 28

W mieszkaniu, należącym do Anieli Bieleckiej przy ul. Polnej 28 miała miejsce wczoraj krwawa tragedia na tle niewierności kochanka.

Przyjaciel Bieleckiej, z którym miała dziecko, od pewnego czasu zaczął stronić od niej, a to skutkiem jej niemoralnego prowadzenia się.

W międzyczasie poznała inną kobietę, z którą postanowił się ożenić.

Na przeszkodzie stanęła jednak Bielecka, która domagała się od kochanka, aby zerwał z narzeczoną i powrócił do niej, ponieważ w ten sposób spełniłby obowiązek ojca.

Pozatem żądała, aby dał jej pieniądze.

Rozżaliło to tak kochankę, że wy dobył z pod płaszcza ukryty tam bagniet, pochodzący jeszcze z armii rosyjskiej i zaczął

Wypadki na ślizgawkach

Wczorajszym przymrozek spowodował, że ślizgawki zaczęły się od miłośników sportu łyżwiarzkiego.

W związku z tym miały miejsce dwa tragiczne wypadki.

Na ślizgawce przy ul. Dąbrowskiej upadł tak nieszczęśliwie na lód, że doznał złamania nogi oraz ogólnych połamień 6-letni Ryszard Pátkowski (Podhalańska 21). Karetka pogotowia ratunkowego odwieziona chłopca do szpitala.

Na lodowisku przy ul. Rzgowskiej 35 upadła i złamała rękę córka lokatora tej posesji 11-letnia uczennica Irena Sapian. — Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł uczennicę do szpitala.

I wreszcie przy ul. Sokola 7 wskutek poślizgnięcia się złamała nogę 16-letni lokator tego domu Jerzy Szewczyk.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI
 Dziś, w poniedziałek i we wtorek o godzinie 7.30 wiecz. dana będzie świetna satyryczna komedia, pełna aktualności „Szkoła podatków”.

W środę i czwartek o godzinie 8.30 wiecz. farsa Bradella „Chcę właśnie ciebie”.

TEATR ROZMAITOŚCI
 Dziś, w poniedziałek, o godz. 9-ej wiecz. specjalne popularne przedstawienie po cenach znizowanych od 54 gr. do 2 zł. „Tel Awiw”.

DZISIEJSZY KONCERT
 Z przyczyn od dyrekcji łódzkiego biura koncertowo-teatralnego przy sali filharmonji niezależnych koncert znakomitej śpiewaczki sowieckiej Marii Maksakowej, zasłużonej artystki oper moskiewskiej i leningradzkiej w dniu wczorajszym nie odbył się i artystka ta koncertować będzie w dniu dzisiejszym, t. j. w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 8.30 wiecz.

ZBLIŻA SIĘ SEZON WYJAZDÓW DO PALESTYNY

W związku ze zbliżaniem się okresu wiosennego w Palestynie i przypadających na ten czas tradycyjnych żydowskich świąt, daje się zaobserwować wzrost ruchu turystycznego z Polski do Palestyny. Szczególnym momentem atrakcyjnym w tym okresie są też mające się niebawem odbyć tam targi wschodnie, które w bieżącym roku będą zorganizowane na wielką skalę.

Wydział turystyki przy organizacji sjonistycznej w Łodzi przystąpił obecnie do zorganizowania szeregu imprez wycieczkowych. Planuje się wycieczki grupowe inteligencji zawodowej i sfer gospodarczych, jak również indywidualne ekskursje turystyczne.

Z powodu licznych i długotrwałych formalności, z którymi związane jest zorganizowanie ekskursji, wskazane jest możliwie szybko porozumienie się w tych sprawach z wydziałem turystyki przy organizacji sjonistycznej w Łodzi (Śródmiejska 29).

zadawać nim nieszczęśliwej kobiecie potrzebne rzeczy.

Bielecka zalewając się krwią padła nieprzytomna na ziemię. Pogotowie ratunkowe w stanie beznadziejnym przewiozło ją do szpitala im. małż. Poznańskich, gdzie ranna obecnie dogorywa.

Zbrodniarz został aresztowany

Na gorącym uczynku...

Schwytanie złodziei mieszkaniowych

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych wkradli się złodzieje do mieszkania niejakiego Arona Birenbaum, przy ulicy Piłsudskiego 48.

Złodzieje zdołali skraść różne rzeczy, ogólnej wartości zł. 750, lecz gdy zamierzali ułotnić się z nimi, zostali zawiadomieni przez swego współnika, który czatował przed bramą, że do mieszkania wraca właściciel.

Z tego powodu porzucili łup i z mieszkania pośpiesznie wyszli. Na schodach natknęli się na powracającego Birenbauma, który niczego nie podejrzewając minął ich. Po chwili jednak stwierdzwszy straszliwy nękad

w domu porzucony łup, pobiegł szybko za nimi i wszczął głośny alarm.

Złodzieje byli już na ulicy, lecz Birenbaum nie dał za wygrana i pogonił za nimi, wzywając przechodniów do pomocy.

W rezultacie pogoni sprawcy włamania zostali ujęci. Okazał się nim 32-letni Szmul Lubowicz, zam. przy ulicy Żydowskiej 42. 26-letni Henoch Waldman, zam. przy ul. Limanowskiego 33 i Moszek Lajb Stelman, zam. przy ul. Brzezińskiej nr. 14.

Złodzieje osadzeni zostali w areszcie.

Pożar w sklepie „Plutos”

Spaliły się skrzynie od czekolady

Wczoraj o godzinie 10 rano centrala straży ogniowej została powiadomiona o wybuchu pożaru w domu przy ul. Piotrkowskiej 55, należącym do Aleksandra Młera.

Na miejsce wyruszył niezwłocznie II oddział straży.

Okazało się, iż pożar powstał w mieszczącym się w tym domu sklepie czekolady „Plutos”,

należącym do p. Epszajna.

Wskutek nadmiernego rozgrzania się rury od pieca, zapaliły się drewniane skrzynie od czekolady, leżące w przyłogłym do sklepu pokoju. Ogień zaczął się szybko rozszerzać.

Straż ogniowa po blisko godzinnej akcji zdołała płomień ugasić.

Straty stosunkowo znaczne.

Czy hrabina Brassow

wyprocentuje majątki po w. ks. Michale

W sądzie najwyższym znalazła się słynna sprawa Natalji Brassowej, która występuje z ogromnym powodzeniem przeciwko skarbowi państwa o zwrot dóbr pod Częstochową, które stały się przed wojną własnością wielkiego księcia Michała.

Majątki te, jako należące do dworu cesarskiego, zostały przejęte przez skarbowo państwa. Hrabina Brassow, która była żoną w. ks. Michała, dowodzi przez swych pełnomocników, że będące przedmiotem sporu majątki stanowiły jej własność, ponieważ

w chwili wejścia w życie przepisów co do przejęcia przez rząd polski dominjów dworu cesarskiego, w. ks. Michał już nie żył, a zatem z tytułu spadku własność przypadła hrabinie Brassowej, ona zaś do dworu cesarskiego nie należała.

Sąd dwóch pierwszych instancji oddalił pretensje powódki jako nieuzasadnione.

Rzecznicy powódki odwołali się do sądu najwyższego, gdzie podnosili swe roszczenia. Sąd wyznał ogłoszenie wyroku na 31 b. m.

Sztuczny tłok w tramwaju

Wywiadowca udaremnił kradzież

W dniu wczorajszym na przystanku przy ul. Piotrkowskiej i Au drzeja miał miejsce wypadek usiłowania dokonania kradzieży.

42-letni Eugenjusz Krasnowolski zamieszkały w Krakowie, po przeprowadzeniu korzystnych transakcji handlowych w Łodzi czekał na wspomnianym przystanku na tramwaj linii nr. 5.

Gdy tramwaj nadjechał przy wsiadaniu powstał nagły tłok, w rezultacie którego wyciągnięty został krakowskiemu kupcowi portfel z kieszonki.

Krasnowolski właściwie nie zo-

rientował się, że padeł ofiarą kradzieży, ale dostrzegł to wywiadowca policji śledczej, który przypadkowo stał na platformie tramwaju. Dzięki jego interwencji złodziei aresztowano.

Okazali się nim 28-letni Antoni Królczak, zamieszkały przy ul. Młynarskiej 18, oraz 36-letni Zygmunt Antkowiak, zamieszkały przy ul. Zielnej 5, który stworzył sztuczny tłok. Portfel skradł Królczak, który natychmiast „odpalił” go swemu koledze, przy którym też został znaleziony. Amatorzy cudzej własności zostali przytrzymani.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.15 Muzyka salonowa
- 13.30 „Z komedji muzycznych” — płyty
- 15.30 Muzyka salonowa
- 16.00 Lekcja języka niemieckiego
- 16.15 Koncert zespołu salonowego
- 16.45 „Zyczenia noworoczne” — skecz podług Awerczenki
- 17.00 „Gospodarstwo domowe a prze mysł” — pogadanka
- 17.20 Recital śpiewaczy Stelli Dorthheimer.
- 17.50 „Żywe spadochrony” — pogadanka
- 18.00 Recital fortepianowy Ginzburga.
- 18.30 „Sen zimowy burego Misia” — pogadanka przyrodnicza dla dzieci
- 18.45 Arje i pieśni w wyk. Schmidta (płyty)
- 20.00 Audycja żołnierska
- 20.30 Drobne utwory w transkrypcji na alt - saxofon
- 21.00 Koncert orkiestry 58 p. p.
- 21.30 Wieczór literacki, poświęcony Sieroszewskiemu.
- 22.00 Koncert symfoniczny
- 23.05 Muzyka taneczna (płyty)

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Łondyn (261) i Drottwich (1500)
- 23.00 Tria fortepianowe Novaka D-moll i Beethovena Es-dur. Pieśni Wiedeń (507)
- 20.00 Uwertura „W naturze” Dworaka, Rapsodia Atterberga. „W stepach Azji” Borodina, Rapsodia „Italia” Caselli, Rapsodia bułgarska Władigierowa.
- Poste Parisien (313)
- 23.05 Kwartet smyczkowy C-moll — Brahmsa.
- Berlin (356)
- 22.40 Sekstety na flet i smyczki Gouvy’ego i Borcka, Warjacje B-dur Schumana.
- Stuttgart (523)
- 00.00 Symfonia D-dur i Koncert wio loncelowy Haydna, Kwartety smyczkowe Beethovena E-moll i Es-dur.
- Lipsk (382)
- 22.20 Trio fortepianowe i Kwintet de ty Beethovena.
- Rzym (420)
- 20.35 Koncert symfoniczny
- 22.00 Recital wio loncelowy Fantiego.

IKP. przegrywa ze Skoda 5:11 Fatalne orzeczenia sędziów zabierają łodzianom sześć punktów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (S) telefonuje:
Drużyna IKP. wyjechała z Warszawy pokonana przez... sędziów.
Wczorajszy komplet sędziowski pp. Czerniak, Cynka i Hołownia nie zdał egzaminu wobec warszawskiej widowni. Wprawdzie szowinistycznie nastrojona część publiczności wykorzystywała nie zdecydowanie sędziów i w kilku wypadkach wyniki „urabiała“, znalazła się jednak pokaźna garstka, która z oburzeniem demonstrowała przeciwko krzywdzącym łodzian orzeczeniom.

Z zawodników łódzkich najbardziej podobał się Bartniak, Durkowski i Woźniakiewicz, w drużynie Skody: Pisarski, który stoczył równą walkę z Chmielewskim.

Skrzydzeni zostali wyraźnie: Szwed w muszej, Banasiak w średniej i Pietrzak w ciężkiej, którzy mieli wygrane walki, a zatem wynik powinien brzmieć odwrotnie 11:5 dla IKP.

Drużyna Łódzka wystąpiła z Chmielewskim w wadze półciężkiej, Pietrzakiem w ciężkiej i Banasiakiem w średniej, którego w półśredniej zastąpił Durkowski.

Przebieg poszczególnych spotkań był następujący:
Waga musza: Szwed — Fuzan: Łodzianin w pierwszej rundzie umiejętnie stopuje ataki Fuzanego i zbiera punkty. Ta sama sytuacja w drugim starciu. W trzecim warszawiak przypuszcza desperacki atak, który zostaje z powodzeniem odparty. W czwartej warszawianin

walczy nieczysto, bije otwartą rękawicą, lecz sędziowie nie widzą. Fuzani trafia w ostatniej chwili kilka razy łodzianina. Ogłoszenie zwycięstwa Fuzanego spotyka się z głośniejszym gwizdem widowni.
Waga kogucia: Bartniak — Czortek.

Trzy starcia należą do warszawianina, który goni bezustannie łodzianina. Bartniak ogranicza się do kontr i stopowania. W czwartej rundzie Bartniak doskonale się „odgryza“, w rezultacie jednak zasłużenie przegrywa.

Waga piórkowa: Spodenkiewicz — Kozłowski.
Łodzianin od pierwszej chwili unika walki na dystans i nie dopuszcza do siebie „prawej“ przeciwnika. Walka toczy się w zwarciu ze zmienną przewagą. W

czwartej rundzie Spodenkiewicz kilka razy trafia. Sędziowie ogłaszają remis.

Waga lekka: Woźniakiewicz — Bąkowski.

Łodzianin od gongu atakuje z powodzeniem, nie dając ani na chwilę wytchnąć przeciwnikowi. Bąkowski walczy nieczysto, fauluje, lecz

sędziowie nie reagują.
Czwarta runda należy również do łodzianina, który wysoko i za służenie wygrywa. Trzeba dodać, że publiczność zwracała głośno uwagę sędziom na faule warszawianina.

Waga półśrednia: Durkowski — Seweryniak.

Durkowski doskonale unika i stopuje. Walczy ostrożnie i przez pierwsze dwie rundy Seweryniak nie zdobywa przewagi. Trzecia i czwarta runda należy do Skody, a w rezultacie Seweryniak

wygrywa zasłużenie, choć nie wysoko.

Waga średnia: Banasiak — Matuszewski.

Walka na niskim poziomie. Łodzianin kilka razy skutecznie trafia. Przeciwnik jest groggy i w drugiej rundzie

idzie dwa razy na deski.
Banasiak nie zorientował się powoli przeciwnik odzyskał przytomność. Inkasuje dalej i dopiero w czwartej rundzie kilka razy rewanzuje się. Ogłoszenie zwycięstwa Matuszewskiego jest wysoce krzywdzące.

Banasiak miał zaledwie 80 gramów ponad limit.

Po tym spotkaniu Skoda prowadzi już 9:3 i

IKP n'ema szans na zwycięstwo
Waga półciężka: Chmielewski — Pisarski.

Chmielewski nie wysła się stara się jedynie o uzyskanie małej przewagi, która da mu zwycięstwo. Pisarski kilka razy trafia go: podbija oko. Chmielewski prowadzi w ostatnich rundach i wygrywa niewysoko, choć zasłużenie.

Waga ciężka: Pietrzak — Garstecki.

Garstecki boi się walki, to też łodzianin goní go po ringu i celnie trafia.

warszawiak jest groggy i ślania się w ringu. W trzeciej rundzie Pietrzak przypuszcza generalny i udany atak, w czwartej słabnie nieco. Sędziowie ogłaszają zwycięstwo Garsteckiego, ku ogólnemu oburzeniu w dół.

Skoda wygrywa 11:5.

Publiczność: 3 i pół tysiąca osób.

Skład Makabi na mecz z IKP

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ (S) telefonuje:

W nadchodzącą niedzielę L. K. P. ponownie gości w Warszawie, gdzie rozegra spotkanie towarzyskie z Makabi.

Jak się dowiadujemy, skład Makabi będzie następujący: Jakubowicz, Rundstein, Krawiecki, Rozenblum, Frons, Fuks, Neudring, Steineisen.

Kopiec

Łózefa Piłsudskiego

Konto P. K. O. 1313

„Sędziowie nas skrzywdzili!..“ — mówi po meczu ze Skoda Konarzewski

Ze smutnem i nam wracali wczoraj z Warszawy pięć arze IKP. Porażka ze Skoda przyćmiła radosny nastrój „opłatk“, który wieczorem odbył się w lokalu klubowym, gdzie złożyliśmy wzyte Konarzewskiemu.

— Niema co — mówi Konarzewski — zawzięli się na nas w tym roku sędziowie i pewnie trzeba będzie już do końca pokutować. Wynik dzisiejszego meczu, sądząc z przebiegu walk, powinien brzmieć 9:7 dla IKP, w najgorszym razie 8:8.

W wadze muszej, Szwed, przez dwie rundy zdecydowanie nie przeważał, trzecia była remisowa i dopiero w czwartej oddał niecjalwte przeciwnikowi. Sędziowie ogłosili zwycięstwo Fuzanego, chociaż w najlepszym dla niego wypadku powinien otrzymać remis. W koguciej rezultacie walki nie podlega dyskusji Czortek wygrał wysoko i zasłużenie. Spodenkiewicz w wadze piórkowej przez trzy rundy przeważał, czwarta była remisowa, a po tem wszystkim ogłoszono zaledwie remis. — Woźniakiewicz przez cztery starcia „mordował“ Bąkowskiego, tak że nie mogło być dyskusji nad wynikiem. Durkowski

nie miał nic do powiedzenia w walce z Seweryniakiem, natomiast Banasiak sprawił miłą niespodziankę. Pierwsze starcie z Matuszewskim przegrał, drugie zremisował, trzecie wygrał wysoko, dostał przeciwnika dwa razy na deskę w czwartym o słabniecie. Sędziowie orzekli zwycięstwo warszawiaka.

Chmielewski walczył z Pisarskim jako nie przekonany. Wygrał zasłużenie, ale nie był zbyt swobodnie formą. Przypuszczałem, że przyczyną jest odbywanie służby wojskowej.

W wadze ciężkiej dwie rundy należały do Pietrzaka, jedna zremisował, a zwycięstwo przyznano Garsteckiemu.

W tych warunkach nie można było wygrać. Sędziowie zabrali nam cztery punkty. Charakterystyczne, że po meczu podszedł do mnie trener Skody, Kwiatkowski i wyraził żal z powodu krzywdzącego nas wyniku.

Mimo wszystko z moich chłopców jestem zadowolony, dali ze siebie wszystko, nikt nie

Warta remisuje z IKB 8:8 wskutek lekceważenia przeciwnika

Wczorajszy mecz bokserski o mistrzostwo drużynowe Polski rozegrany w Katowicach między IKB a Wartą, zakończył się wielce sensacyjnym wynikiem remisowym 8:8.

Warta wystąpiła w składzie osłabionym bez Kajnara, Rogalskiego i Kruszyny.

Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej Sobkowiak (W) pokonał pewnie na punkty Mrozka (IKB).

W wadze koguciej Jarzabek (IKB) po ładnej walce wypunktował Kozłoka (W).

W wadze piórkowej Pinta (IKB) po niezwykle zażartej walce pokonał na punkty Vogta (W).

W wadze lekkiej Nawa (IKB) pokonał na punkty Jareckiego (W).

W wadze półśredniej Siniński (W) pokonał słabszego technicznie Świrka (IKB).

Siniński walczył doczatkowo,

lecz później górował znacznie pod względem technicznym nad śląskim królem k. o.

W wadze średniej Piecha (L. K. B.) pokonał na punkty Florysiaka (W). Florysiak walczył nieczysto, otrzymał dwa napomnienia.

W wadze półciężkiej Szymura (W) pokonał pewnie na punkty Rzeżaka (IKB).

W wadze ciężkiej Piłat (W) otrzymał punkty walkowerem, gdyż Langner (IKB) nie miał wagi, do walki towarzyskiej nie dopuścił go lekarz.

Sędziował w ringu p. Wójcik ze Lwowa, punktowali pp. Wodziszewski z Łodzi i Ślabicki z Warszawy.

Po wczorajszych meczach w tabeli drużynowych mistrzostw bokserskich prowadzi Warta 5 pkt przed Skoda 4 pkt, IKP — 2 pkt i IKB — 1 pkt.

Austria zwycięża piłkarzy hiszpańskich 5:4

Rozegrany w dniu wczorajszym w Madrycie sensacyjny mecz piłkarski między reprezentacjami Austrii i Hiszpanii przynosił nieoczekiwane zwycięstwo austriackom w stosunku 5:4 (2:2).

Sukcesy Sobika w szpadzie i szabli

W niedzielę późnym wieczorem zakończyły się w Warszawie drugie przedolimpijskie zawody szermiercze. Wielki sukces odniósł znany szermierz śląski, Sobik, zajmując pierwsze miejsce zarówno w szabli jak i w szpadzie.

W szabli zwyciężyła Sobik nie poniósł ani jednej porażki. Drugi z kolei Segda (Warszawa) przegrał tylko spotkanie z Sobikiem.

Dałsze miejsca zajęli: 3) Kaczmarek (Katowice), 4) Franz (Lwów), 5) Tichy (Warszawianka), 6) Jaroński (PKS Warszawa).

W szpadzie wygrał Sobik przed Franzem. Zwycięstwo przypadło Sobikowi dopiero po dodatkowej rozgrywce.

Łodzianin Kantor (WKS) zajął 5-te miejsce.

Rekord Polski pobit Heidrich

W basenie YMCA krakowskiej odbyły się zawody pływackie z udziałem pływaków śląskich TPGN (Giszowiec), IKP Siemianowice, Cracovii i YMCA.

W biegu na 100 mtr. st. klasycznym panów padł nowy rekord Polski, uzyskany przez zawodnika śląskiego Heidricha (Siemianowice) 1:20,2, lepszy o dwie sekundy od dotychczasowego.

Nowy rekord w hali w skoku

W Warszawie odbyły się w hali CIWF zawody lekkoatletyczne, na których Hanke z AZS ustanowił nowy rekord Polski w hali w skoku w dal, osiągając wynik 6,84 mtr.

Pozatem na tych zawodach Jurkowski na dystansie 2 km. osiągnął 6,13, bieg 100 jardów wygrał Łopuszański przed Ładą, Pabis rzucił kulą 13,86 mtr., Nowacka wygrała 800 mtr. pań w czasie 2,45, Cejlikowa rzuciła kulą 11,35 mtr., a Wencłówna skoczyła w dal 4,73 mtr.

Odbył się również w Warszawie bieg naprzelaj na 5 km., w którym zwyciężył Noji w czasie 15.33.

Śląsk bije rumunów Dotkliwa porażka Telephon Clubu

Drugi występ hokeistów rumuńskich na Śląsku wzbudził duże zainteresowanie i zgromadził około 2000 widzów.

Mistrz Rumunii Telephon Club z Bukaresztu spotkał się ponownie z reprezentacją Śląska, wzmocnioną olimpijską trójką krakowską (Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski). Drużyna polska odniosła zdecydowane zwycięstwo w stosunku 7:2 (1:2, 2:0, 4:0).

Reprezentacja hokeja na igrzyska olimpijskie

Kapitan związkowy polskiego związku hokeja na lodzie prokurator Kulej ustalił następujący definitywny skład hokejowej reprezentacji Polski na olimpiadę zimową w Jarnisch - Partenkirchen.

Stogowski, Przeździecki, Ludwiczak, Kasprzycki, Sokolowski, Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski,

Bramki dla Polaków zdobyli: Marchewczyk (4), Wołkowski, Kasprzycki i Kowalski.

Polacy, poza pierwszą tercją, grali znakomicie. Przez ostatnie fazy gry zaznaczyła się przegaiatająca przewaga drużyny polskiej. Zwycięstwo i forma, wykazana przez trójkę olimpijską krakowską i Kasprzyckiego są dobrym prognostykiem przed wyjazdem naszych hokeistów.

Stupnicki, Zieliński, Głowacki i Król (LKS).

Reprezentacja olimpijska wyjeżdża z Katowic dn. 24 b. m. do Budapesztu, gdzie w dniach 25 i 26 b. m. walczy z reprezentacją hokejową Węgier.

Z Budapesztu nasi hokeiści jadą do Arossy.

WKS prowadzi w szermierczych mistrzostwach
W ciągu soboty i niedzieli odbyły się w Łodzi dwa dalsze decze o mistrzostwo drużynowe w szermiercze.
W sobotę Tramwajarzy pokonał Pocztowe PW w stosunku 21,5:10,5 Wtem w szpadzie zwyciężyli Tramwajarzy 11,5:4,5, zaś w szabli 10:6. W meczu tym u zwycięzcy najlepiej spisał się Wieleślik, który zdobył dla swego klubu 6 pkt., zaś w Pocztover PW najlepszym był Bartosik, który zdobył 8 pkt.
W dniu wczorajszym w meczu szermierczym o mistrzostwo drużynowe, Policjny KS pokonał Pocztowe PW w stosunku 20,5:11,5 pkt., wtem w szpadzie zwyciężył Policjny KS 8,5:7,5 pkt., zaś w szabli 12:4.
W ogólnej punktacji mistrzostw w szpadzie prowadzi WKS 28 pkt., przed Tramwajarzami 21,5 pkt., Policjnym KS 18,5 pkt. i Pocztowem PW 12 pkt. W szabli prowadzi Policjny KS 27 pkt., przed WKS 26 pkt., Tramwajarzami 17 pkt. i Pocztowem PW 10 pkt.
Pozostał do zakończenia mistrzostw jeszcze mecz WKS — Pocztowe PW, który odbędzie się w niedzielę 26 b. m.

Koszarawa mistrzem ligi śląskiej

W Lipinach odbył się w niedzielę ostatni mecz o jesienne mistrzostwo Śląska pomiędzy Naprzodem i AKS. Zwyciężył Naprzód w stosunku 5:1 (0:0). Mecz zgromadził przeszło 4000 ludzi.
Pierwsze miejsce w jesiennych rozgrywkach ligi śląskiej zajęła Koszarawa przez AKS.
Mistrz Polski, Ruch, bawił w niedzielę w Michałowicach, gdzie pokonał kombinowany zespół miejscowych drużyn 8:0 (4:0).
Benjaminek ligi, Dąb, zremisował w Nowej Wsi w miejscowym Wawelem 2:2 (1:1).

Aktualia w kraju i zagranicę

Odbyło się w Królewcu spotkanie bokserów „Gedanj” z królewickim klubem „Prussia Samland”, zakończone zwycięstwem „Gedanj” w stosunku 9:7.
*
Rozegrany w Krakowie mecz bokserski pomiędzy drużynami Wawelu i warszawskiej Polonii zakończył się zwycięstwem Wawelu w stosunku 10:6.
*
Australia ostatecznie zdecydowała wziąć udział w tegorocznych rozgrywkach o puchar Davisa. Tym razem australijczycy walczą w strefie amerykańskiej, a nie europejskiej, jak dotychczas.
*
W Krynicy odbył się wczoraj wieczorem towarzyski mecz hokejowy między BBSV (Biała) a KTH (Krynica), zakończony wynikiem 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).
*
W Krakowie odbył się w niedzielę wieczorem mecz bokserski pomiędzy Wisłą a mistrzem Lwowa, Lechją. Mecz dał wynik remisowy 7:7.
*
Na międzynarodowym meczu w jeździe szybkiej na lodzie Norwegia — Stany Zjednoczone rozgranym w Oslo padły dwa nowe rekordy świata.
Amerykanin Allan Potts na dystansie 500 metrów ustawił wynik lepszy od rekordu świata 42,4 sek. (dawny rekord 42,5), na 5000 mtr. Ivan Ballangrud poprawił rekord światowy wynikiem 8,17,2.
Dawny rekord należał do austriacka Stiepla 8:18,9 sek.

Piłkarze radzą!

Nacz. Konopka w komisji rewizyjnej ligi

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” (S) telefonuje:
W drugim dniu walnego zgromadzenia ligi wybrano nowy zarząd w składzie następującym:
Prezes nadinspektor Geib, wiceprezesi: mjr. Kęski i kpt. Kublin, sekretarz: p. Drewniak, skarbnik p. Rokita, członkowie zarządu: pp. Bergtal, Wydrych, dr. Lustgarten, Luksemburg i Przeworski.
Jako delegatów na walne zgromadzenie PZPN wybrano pp. plk. Żołędziowskiego, red. Obrubańskiego, Rybarczyka i Donnerstaga.
Do komisji rewizyjnej wybrany został p. NACZ. KONOPKA (ŁKS).
Następnie uchwalono szereg dezyderatów na walne zgromadzenie, a między innymi subsideja dla klubów przy urządzaniu meczów międzynarodowych oraz w celu sprowadzenia trenerów zagranicznych.
Wieloletniego prezesa dr. Żołędziowskiego, który zrzekł się prezesury, mianowano członkiem honorowym.
Następnie Warcie wręczono nagrodę Patrii za fair grę.
Kapitanem związkowym mianowany został p. Przeworski, a doradcą lekarskim ligi dr. Luksemburg.
*
Na dorocznym walnym zebraniu KRAKOWSKIEGO OZPN uchwalono przedłużyć karencję na dalsze dwa lata, stworzyć specjalny wydział sędziowski przy PZPN, zażądać utrzymania w lidze Cracovii,

rozwiązać ligę.
Na prezesa wybrano ponownie gen. Monda, a na wiceprezesów pp. Wnęka i Statera.
*
Na dorocznym walnym zebraniu POZNANSKIEGO OZPN upadła kandydatura długoletniego prezesa p. Sturmera, na miejsce którego wybrany został p. Seydlitz, znany działacz pięściarski.
*
Na walnym zebraniu ŚLĄSKIE-

GO PZPN uchwalono ograniczyć karencję. O autonomii sędziów nie mówiono, gdyż wniosek został w ostatniej chwili wycofany.
*
KRAKOWSCY SĘDZIOWIE na wczorajszym zebraniu wypowiedzieli się katerycznie przeciwko próbie zniesienia autonomii sędziów, uważając, że istniejący stan daje całkowitą rękojmię normalnego funkcjonowania i zdrowych stosunków w organizacjach sędziowskich

Kalendarzyk meczów Ł. K. S. na nadchodzący sezon piłkarski

Walne zebranie ligi uchwiliło kalendarzyk rozgrywek na rok 1936 według którego ŁKS rozpocznie sezon spotkań ligowych w dniu 5-go kwietnia.
Terminarz spotkań ligowych ŁKS przedstawia się następująco:
I-SZA RUNDA.
5 kwietnia: ŁKS — Warszawianka w Łodzi.
19 kwietnia: Pogoń — ŁKS we Lwowie.
26 kwietnia: ŁKS — Śląsk w Łodzi.
3 maja: Warta — ŁKS w Poznaniu.
10 maja: ŁKS — Garbarnia w Łodzi.
17 maja: Ruch — ŁKS w Wielkich Hajdukach.
24 maja: Legia — ŁKS w Warszawie.

7 czerwca: ŁKS — Dąb w Łodzi.
14 czerwca: Wisła — ŁKS w Krakowie.

II RUNDA.
16 sierpnia: Garbarnia — ŁKS w Krakowie.
23 sierpnia: ŁKS — Ruch w Hajdukach.
30 sierpnia: Śląsk — ŁKS w Świętochłowicach.
6 września: ŁKS — Pogoń w Łodzi.
13 września: Warszawianka — ŁKS w Warszawie.
20 września: ŁKS — Wisła w Łodzi.
27 września: ŁKS — Warta w Łodzi.
4 października: ŁKS — Legia w Łodzi.
11 października: Dąb — ŁKS na Śląsku.

Wniosek w sprawie YMCA został wczoraj uchwalony na walnym zgromadzeniu ŁOZGS

Ciekawie zapowiadające się walne zebranie łódzkiego okręgowego związku gier sportowych trwało kilka godzin a lwia część obrad poświęcono wnioskowi Makabi w sprawie YMCA. Gdyby nie ten wniosek śmiało rzecz można, że zebranie trwałoby około 2 godzin bowiem nawet nie zawiązała się dyskusja po sprawozdaniach ustępujących władz.
Z chwilą odczytania przez przewodniczącego zebrania wniosku Makabi, o którym już obszernie donosiliśmy, dr. Grabowski, prezes ŁOZGS zaapelował do wnioskodawców aby wycofali wniosek, bowiem zarząd wynajmując salę, musi się podporządkować warunkom względnie zastrzeżeniom, czynionym przez gospodarzy.
Wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos p. inż. Wajnberg, Zajde, dr. Grabowski, Rebałski i in. Po dłuższych debatach uchwalono głosować tajnie.
Poszczególne kluby posiadały następująco ilość głosów: WKS 8, Makabi 16, Zjednoczone 18, TUR 16, Bar Kochba 13, Hakoah 11, ŁKS 18, HKS 17, Jutrzenka 4, SUS 13, Wima 16, IKP 17, Tajfun 8, Gwiazda 2 i Orle 6. Razem 183 głosy.
Ponieważ jednak w czasie obrad wyszli z posiedzenia przedstawiciele Zjednoczonych, prze-

to pozostało 165 głosów.
Po głosowaniu wynik przedstawiał się następująco: 86 głosów za wnioskiem, 18 wstrzymujących się a więc razem 104 głosy przeciw 61 gł.
Ze sprawozdania zarządu ŁOZGS wynika, że po wykreśleniu kilku klubów i po przyjęciu innych obecnie liczba ich wynosi 20. Wydział gier i dyscypliny obecnie przeprowadza mistrzostwa siatkówki męskiej i żeńskiej kl. B za rok ubiegły.
Wydział spraw sędziowskich obsadził w ciągu roku 427 zawodów i urządził kursy dla kandydatów.
Po odczytaniu sprawozdania komisji rewizyjnej, która sprawdziła księgi i rachunki i znalazła wszystko w należytym porządku — uchwalono ustępującym władzom absolutorjum przez aklamację.
Następnie przystąpiono do wyboru nowych władz, które przed stawiają się jak następuje:
Prezes — dr. Grabowski (HKS), wiceprezesi: mgr. Sztern (Hakoah), Rebałski (ŁKS), Lityński (ŁKS), przewodniczący W. S. S. — Glazer, sekretarz — Przygoński, skarbnik — Sierpatowska (HKS), członkowie zarządu: Luchniak (IKP), Klompka (TUR), Borek (SKS), Kościelski (HKS).
Wydział gier i dyscypliny:

przewodniczący — p. Lityński, członkowie pp. Cygler (Hakoah), Brauner (Gwiazda), Kołodziej-ski (SKS), Sapota (Zjednoczone), Bednarek (SKS), Kołodziejczak (IKP), Szymański (WKS) Rogociński (Bar Kochba), Roth (Bar Kochba) i Kowalski.
Komisja rewizyjna: pp. Malinowski, Wardęszkiewicz, inż. Wajnberg, Wiankowski i Joński.
Uchwalono zmniejszyć ilość drużyn w kl. A w poszczególnych konkurencjach męskich na 6, a żeńskich na 4, reszta drużyn zaliczona zostanie do kl. B.
Zebraniu sprężyste i obiektywnie przewodniczył p. Wardęszkiewicz.
Wczorajsze mecze w siatkówkę o mistrzostwo
Dalsze mecze o mistrzostwo klasy B w siatkówkę upłynęły pod znakiem walkowerów i zwycięstw faworytów.
SIATKÓWKA ŻEŃSKA:
HKS II — Bar Kochba 2:0 (15:4, 15:5).
Hakoah — Tajfun 2:0 w.
Bar Kochba — Tajfun 2:0 w.
HKS II — Hakoah 2:0 (15:3, 15:3).
HKS II — Hakoah 2:0 (15:4, 15:12).
SIATKÓWKA MĘSKA
Orle — Hakoah 2:0 (15:2, 15:8).
Bar Kochba — Jutrzenka 2:0 w.
Bar Kochba — Hakoah 1:2 (13:15, 15:6, 12:15).

Prof. Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym, średnio grającym i zaawansowanym po cenach — — — przystępnych — — —

ul. Traugotta Nr. 12, m. 17.

Pierwszy krok w Pabjanicach

W Pabjanicach odbyły się w dniu wczorajszym w hali Kruszendera zawody lekkoatletyczne pod nazwą „Pierwszy krok lekkoatletyczny dla chłopców”. W zawodach wzięło udział ogółem 15 zawodników, wyniki techniczne były następujące:
Bieg 25 mtr. 1) Grabarczyk 4,2 sek., przed Łyszkowskim;
30 mtr. płotki: 1) Łyszkowski 5,5 sek. przed Szmidtkem;
bieg 1000 mtr. 1) Łyczkowski 3,19,7, przed Stefańskim i Biederenem;
skok wdal 1) Grabarczyk 5,19 mtr. przed Szczepańskim 5,10 mtr.;
skok wzwyz 1) Szmidtko 1,50 mtr. przed Łyszkowskim 1,40 mtr.;
trójskok 1) Łyczkowski 10,52 mtr. przed Stefańskim 10,40 mtr.;
Kula 1) Grabarczyk 10,72 mtr. przed Mastalerzem 10,63 mtr.

W muzeum

— Uważaj, Jasiu, może on nie jest dobrze wypchany!

Dobre wychowanie

— Łaskawa panie zechce mi wybaczyć, że rozmawiam z nią, będąc w nocej pyjamie!

Institut de Beauté roma

Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

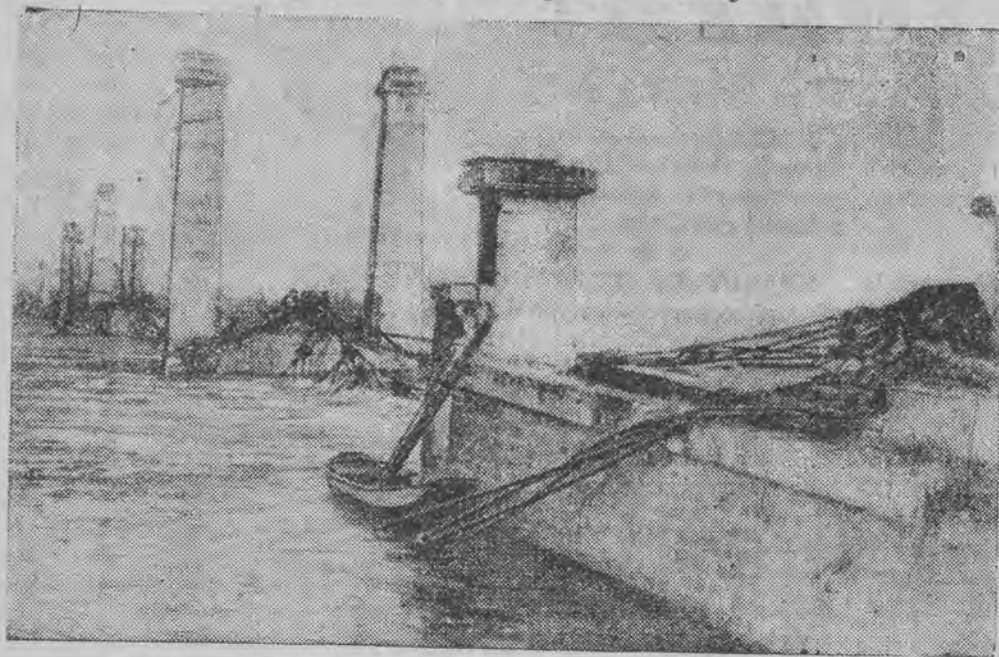
„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd. Wólczajska 21, tel. 167 15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorseciarstwo - krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarswo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

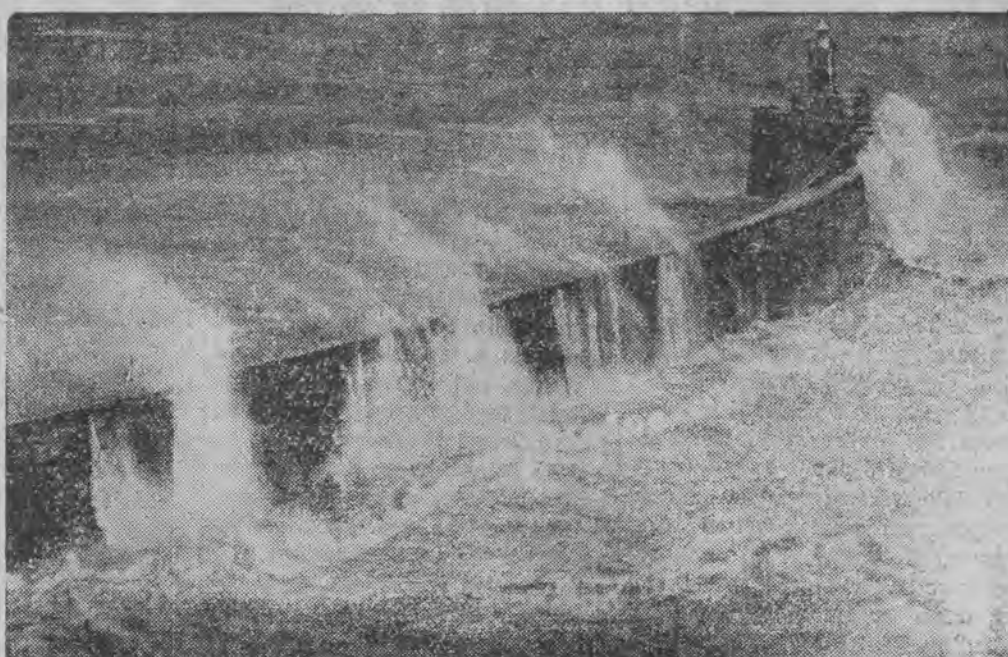
Sekretarjat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

Most na Loarze pod Montjean



zniszczone podczas szalejącej powodzi. Wody Loary osiągnęły poziom 8 razy większy od normalnego. Z mostu pozostały jedynie filary.

Molo w Newhaven



przez które przelewają się fale morza podczas burzy.

Dr. BRAUN

PIOTRKOWSKA 81. Telefon 100-57.
spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjm. od 8-1 i od 5-9 wiecz.

Dr. med.

H. LUBICZ

CHOROBY SKORNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE

Ceglana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11.

SPRZEDAM FORTEPIAN KERN TROPFA krótki, w pierwszorzędnym stanie, wiolonczelę ograną oraz komplet nut (duety, tria i kwartety klasyczne). Tel. 100-01, godz. 9-12.

Jedenastu przeciwko jednemu



Angielska drużyna piłkarska próbuje swe siły, usiłując przeciągnąć słonia, co jej się oczywiście udać nie może.

Brzwi i okna

uszczelnione hermetycznie specjalnym filcem chronią mieszkanie od zimna, wiatru i kurzu. System ten daje możliwość łatwego otwierania okien. Długoletnia trwałość i duża oszczędność w opale. Wykonanie natychmiastowe. **Dzwonić 173-57**
Ceny niższe o 30% do 1 lutego
W soboty od 5 popoł.

BUCHALTER, rutynowany bilansista na stanowisku ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Opiata przystępna. Leon Krell, Piotrkowska nr. 79, m. 40. Tel. 145-64. 82-30

W NOWOCZESNYM domu eleganckim, 2-okienny, świeżo wyremontowany i umeblowany pokojów, front II piętro, z wszelkimi wygodami i niekropującym wejściem. Dzwonić 136-48.

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2
Poc. 0 4

Dziś wznawiamy premjery!
Najweselejsza komedia doby obecnej
w filmie **Indyjscy Piechurzy.**

FLIP i FLAP

Nadprogram: Aktualności Pata i Paramountu

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1
Poc. 0 5

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Poc. 0 4

Ostatnie dni!

ZŁOTE JEZIORO

Film najnowszej produkcji sowieckiej p. t.

Nadprogram: Dodatek Paramountu i Pata. ANONS! Nast. program: **To lubią mężczyźni**

Pierwsze Prywatne Pogotowie Lekarskie
Legionów 6 (Zielona)
Telefon: 12-333
czynne bez przerwy całą dobę.
Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

Centralna Ładownia Akumulatorów
Łódź
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

OGŁOSZENIA FUCHSA TO MUR
o który oprócz się może najbardziej zaehwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do AKWIZYCJI OGŁOSZEŃ
FUCHS'A
Łódź, Piotrkowska 87, telefon 121-36
w nocy i święta 121-16

Kopiec Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1313

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz minutowy i szpaltowy (strona o szpalt): 1-3ca strona 2 zł.; Reszta tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 6) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobiazgi 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zaogr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.